



Strefa zawieszona

Do odwołania zawieszono funkcjonowanie Strefy Płatnego Parkowania Niestrzeżonego. Ponadto MZDiK przedłuża ważność biletów komunikacji miejskiej.

str. 2

Epidemia w regionie

Ponad 70 osób w regionie radomskim jest zakażonych koronawirusem – wynika z danych podawanych przez sanepid w środę. Zmarło dwóch mężczyzn – 43-letni kierowca z Radzanowa i 79-latek przewieziony do Radomskiego Szpitala Specjalistycznego z Nowego Miasta nad Pilicą.

str. 3

Zakupy robią wolontariusze

Osoby starsze, z niepełnosprawnościami i te, które nie mogą wyjść z domu, mogą przy robieniu zakupów skorzystać z pomocy wolontariuszy. Miasto ruszyło z akcją „Siła w pomocy”.

str. 3

UWAGA CZYTELNICY

Kolejne wydanie
„7 Dni”
– w piątek,
10 kwietnia 2020 r.

REKLAMA

ZYSKAJ
DOFINANSOWANIE
POMÓŻ ZNALEŹĆ PRACĘ
OSOBOM DO 29 ROKU ŻYCIA
I ZOSTAŃ
LIDEREM AKTYWIZACJI!

Czytaj na str. 5

TYGODNIK 7 DNI

NR 723 PIĄTEK – CZWARTEK 27 MARCA – 9 KWIETNIA 2020

NAKŁAD 10 000



Fot. Szymon Wykrota

Zapomniane miejsce

Przetrwiał w doskonałym stanie zabory, dwie wojny światowe i okres komunizmu. Jego upadek zaczął postępować od 1988, gdy rodzina Janowskich sprzedała nieruchomość polsko-szwedzkiemu małżeństwu. Ci mieli zabytkowy dwór w Bartodziejach odrestaurować, a dopuścili do jego nieomal całkowitej dewastacji.

str. 4

AUTOPROMOCJA

WŁĄCZ 106,2 FM RADIO REKORD
I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

#ZOSTANWDOMU

rekord

NAJŚWIEŻSZE INFORMACJE Z RADIEM REKORD 106,2 FM

Teatr w sieci

Aktorzy Teatru Powszechnego we współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną przygotowali coś wyjątkowego.



Fot. Teatr Powszechny

– Czytamy opowiadania radomskich pisarzy z tomiku „Powroty. Radom” wydanego przez Miejską Bibliotekę

Publiczną w Radomiu – mówi Sebastian Klochowicz z Teatru Powszechnego. – Mamy nadzieję, że nasza akcja umili czas pobytu w domu nie tylko widzom radomskiego teatru; chcemy również w ten sposób propagować twórczość lokalnych pisarzy.

Teatr zaprasza codziennie o godz. 19 na swoją stronę na Facebooku, gdzie publikowane są nowe odcinki opowiadań. Akcje radomskich aktorów można zobaczyć klikając na link: <https://www.facebook.com/teatrdom/>.

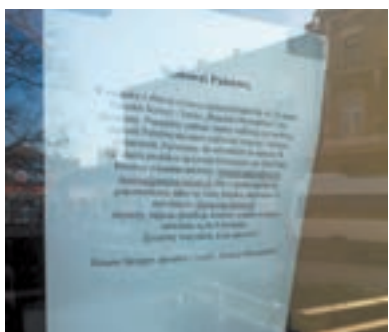
CT

Zdalna praca Resursy

Resursa Obywatelska zaprasza do oglądania swoich filmów i spektakli. Placówka pracuje zdalnie, przygotowując kolejne wydarzenia.

W Resursie odbyło się przed ponad dwoma tygodniami retrospektanie o klubie sportowym „Broń” i seans w Klubie Dobrego Filmu. I na tym zakończyła się normalna praca placówki. Wydział Kultury UM zgodził się na pracę zdalną. Dotychczasowi goście Resursa zaprasza na swój kanał filmowy na YouTube, na Facebooka i do kontaktów e-mailowych. – Codziennie na Facebooku pojawiają się nowe wiadomości, linki do produkcji filmowych i teatralnych, koncertów. Jesteśmy w o tyle dobrej sytuacji, że od dawna już wszystkie nasze działania dokumentujemy filmowo i do tego jeszcze mamy bogate archiwum produkcji o osobach ważnych dla Radomia. Teraz o tym przypominamy i zapraszamy do oglądania – mówi Renata Metzger, dyrektor Resursy Obywatelskiej.

Dyrektor przypomina, że przygotowanie dużych i uznanych już imprez Resursy – takich jak Uliczka Tradycji, Festiwal Filozofii, Spotkania z Kulturą Żydowską „Ślad”, Anima Urbis zajmuje kilka miesięcy. – Wszystkie bowiem składają się z szeregu wydarzeń, koncertów, wystaw, spektakli, a to nie rodzi się z dnia na dzień. Pracujemy nad nimi – Ślad, Festiwal Filozofii. Jeśli okaże się, że do niech nie będzie mogło dojść, przesunięte będą na drugą połowę roku – zapewnia Renata Metzger. I dodaje: – Załoga Resursy kontaktuje się codziennie na wspólnej platformie internetowej; omawiamy pomysły i szczegóły wydarzeń tak jak na co dzień, tylko zdalnie. Na szczę-



Fot. Resursa Obywatelska

cie w dzisiejszej dobie to nie problem. Mamy też zawsze telefony. No i jesteśmy zgranym, znającym się dobrze zespołem; każdy doskonale wie, co należy do jego obowiązków.

Technicy Resursy zabrali do domów sprzęt i robią jego przeglądy, konserwacje, bo na to zawsze brakowało czasu. Instruktorzy przekazują zespołom nagrania i teksty do ćwiczeń. W wyznaczone dni, po uprzednim ustaleniu z kierownikami działów, pracownicy mogą pojawić się w Resursie po potrzebne im materiały.

Resursa i portal Radom.Retrospekcja zachęcają też do odwiedzania Retropeccii, czyli wirtualnego przewodnika po mieście. Projekt stworzyła Retrospekcja w ramach budżetu obywatelskiego, teraz Retropeccia zawiaduje Resursa. Właśnie pojawił się opis kapliczki ku czci św. Rozalii, orędowniczki w czasie epidemii.

CT

REKLAMA

Strefa zawieszona

Do odwołania zawieszono funkcjonowanie Strefy Płatnego Parkowania Niestrzeżonego. Ponadto MZDiK przedłuża ważność biletów komunikacji miejskiej.

– Zawieszenie funkcjonowania strefy to odpowiedź na apel ministerstwa oraz wyraz troski o zdrowie mieszkańców naszego miasta – mówi Dawid Putoń, rzecznik Miejskiego Zarządu Dróg i Komunikacji. – Mimo że w ostatnim czasie regularnie dezynfekowaliśmy parkomaty, to dodatkowo na czas zawieszenia SPPN będą one sukcesywnie zabezpieczane przed użytkowaniem.

MZDiK zaznacza, że abonamenty na parkowanie w SPPN nie tracą ważności; zostały wydłużone o dwa tygodnie. Nie zachodzi zatem konieczność zaopatrywania się w kolejne bilety długoterminowe w najbliższym czasie.

Natomiast studenci i uczniowie, którzy mają bilety komunikacji miejskiej imienne okresowe oraz miesięczne będą mogli przedłużyć okres ich ważności o czas trwania epidemii po uprzednim złożeniu wniosku na adres e-mail: biletowy@mzdik.pl. Wnioski będzie można składać przez 14 dni od powrotu do szkół czy na uczelnie. Wszystkie bilety zakodowane na karcie miejskiej zostaną bezpłatnie przedłużone o odpowiednią liczbę dni w siedzibie w siedzibie MZDiK Traugutta 30/30a.

CT

Autobusy inaczej

W związku z koniecznością dostosowania kursowania autobusów do zmienionego zapotrzebowania na przewozy od środy nastąpiły kolejne zmiany.

Od 25 marca komunikacja miejska funkcjonuje według następujących zasad (dotyczy dni powszednich!):

- dla linii 1, 2, 4, 7, 9 i 11 nadal obowiązują rozkłady sobotnie (zgodnie z ustaleniami obowiązującymi od 18 marca);
- dla linii 13 obowiązuje rozkład sobotni, ale z dodatkową obsługą strefy ekonomicznej na Wośnikach (kursy o godz. 5.11 z pętli Józefów/ szpital i 12.59 z pętli Firlej/ cmentarz są wydłużone do pętli Wośniki/ Samorządowa, skąd będą odjeżdżać z powrotem o godz. 6.05 i 14.10);
- dla linii 25 wprowadzono rozkład sobotni; częstotliwość kursów przez cały dzień wynosi 40 minut, zamiast dotychczasowych 30 minut w godzinach szczytu i 40 minut poza nimi;
- dla linii 3, 5, 6, 8, 10, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 23, 24 i 26 nadal obowiązują standardowe rozkłady powszednie (bez ograniczeń);
- do obsługi linii 10 (oprócz niektórych kursów) i 17 skierowano pojazdy wielkopojemne (by umożliwić utrzymanie większych odstępów między pasażerami przy dojazdach i powrotach z pracy osób zatrudnionych w firmach w strefie przemysłowej na Gołębiewie);
- utrzymane zostało zawieszenie kursowania linii 20;
- dla linii N1, N2, N3 nadal obowiązują standardowe rozkłady jazdy (we wszystkie noce).

W soboty wszystkie linie kursują według rozkładów sobotnich (na linii 13 łącznie z dodatkową obsługą strefy ekonomicznej na Wośnikach), a w niedziele i święta – według standardowych rozkładów niedzielnych.

CT

Kolej na Radom na Uliczce

Temat tegorocznej Uliczki Tradycji, która tradycyjnie odbywa się w drugi weekend września, to „Kolej na Radom”. Resursa prosi o skany zdjęć i dokumentów dotyczących tego okresu.



Fot. Resursa Obywatelska

Kolej miała zasadniczy wpływ na rozwój Radomia. Wybudowana w latach 1882-1885 biegnąca przez Radom Kolej Iwagorodzko-Dąbrowska dała impuls do rozbudowy – powstały nowe dzelnice przemysłowe z licznymi fabrykami, nowe ulice i dzelnice mieszkalne, obiekty użyteczności publicznej. Rozwój Radomia w oparciu o kolej trwał i w latach II RP. W 1918 roku radomscy kolejarze dali wyraz swojemu patriotyzmowi, aktywnie uczestnicząc w wyzwaniu miasta spod okupacji austriackiej. To także dzięki nim miasto było wolne już 2 listopada. Duże znaczenie dla miasta miała budowa w II RP linii Radom – Warszawa. W dwudziestolecie międzywojennym w mieście była siedziba Radomskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, która obejmowała teren województwa kieleckiego i lubelskiego, sięgając za Łuck. Dyrekcja była znaczącym pracodawcą w Radomiu, podobnie jak podległe jej firmy remontowe i naprawcze. Kolejarze zaś aktywnie włączali się w życie kulturalne i społeczne miasta; dla szkolenia kadr kolejowych powstała specjalna szkoła, do której ściągali młodzież z Polski południowej i wschodniej.

– O wszystkim tym chcemy opowiedzieć w drugi weekend września. Czekamy na skany dawnych zdjęć i dokumentów dotyczących tej tematyki. Chodzi o archiwalia do 1939 roku. To dobry czas, by zrobić porządek w domowych archiwach, a potem współtworzyć z nami przewodnik po kolejowej historii miasta – mówi Renata Metzger, dyrektor Resursy Obywatelskiej.

Skany można przysyłać na adres: resursa.radom@wp.pl lub resursa@resursa.radom.pl.

CT

REKLAMA

CMENTARZ KOMUNALNY w Radomiu ul. Ofiar Firleja 45

Zgodnie z Regulaminem Cmentarza Komunalnego zatwierdzonym przez Uchwałę Rady Miejskiej, wzywa właścicieli grobów wykupionych przed 31.12.2000 r. do dokonania opłaty po 20 latach, celem przedłużenia za korzystanie z miejsca na cmentarzu pod groby murowane i ziemne.

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama, „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513, reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Redaktor naczelny Radomskiej Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała

Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Dziennikarze: Roksana Chalań, Krzysztof Domagała, Adam Hildebrandt, Maciej Kwiatkowski, Milena Majewska, Michał Nowak, Marta Nowakowska, Dariusz Osiej, Katarzyna Skowron, Paweł Sochalski
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Radomska Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom
Druk: PRINT PACK GROUP Sp. z o.o.; Kamień, ul. Radomska 2, 26-800 Białobrzegi

POŻYCZKA OKAY
Pośrednictwo finansowe

**SZYBKO
WYGODNIE
BEZPIECZNIE**

POŻYCZKI CHWILÓWKI
Do 1500 zł w 15 minut, na 30 i 60 dni.
Dla nowych Klientów
pierwsza pożyczka ZA DARMO

POŻYCZKI RATALNE
Do 15 000 zł w 24 godziny,
na okres od 3 i 24 miesięcy.
Bez sprawdzania w BIK

**Zapraszamy! Sprawdź naszą ofertę:
www.pozyczkaokay.pl
Przyjdź do nas! Radom, ul. Witolda 7
lub zadzwoń: 795-959-919**

Nareszcie montują

Trwa montaż wyświetlaczy na dworcu PKP. Prace powinny się zakończyć w kwietniu.

Przypomnijmy: przetarg na montaż Systemu Dynamicznej Informacji Pasażerskiej na dworcu PKP w Radomiu PKP Polskie Linie Kolejowe rozstrzygnęły w ostatnich dniach października 2019 roku. Z trzech ofert najkorzystniejszą przedstawiła krakowska firma Maxto – za usługę policzyła sobie nieco ponad 6,5 mln zł. Maxto udzieliło także sześcioletniej gwarancji. W listopadzie w siedzibie PKP PLK została podpisana umowa na dostarczenie i montaż systemu.

Firma Maxto od momentu podpisania umowy ma pięć miesięcy na realizację inwestycji. Prace już trwają, a ich

zakończenie planowane jest w kwietniu. Wyświetlacze pojawią się na peronach, w poczekalni i tunelu dworcowym. Zamontowane zostaną także infokioski. Pasażerowie informację o odjeżdżających pociągach uzyskają także dzięki nowemu systemowi komunikatów dźwiękowych. Szczegółowy projekt nowego systemu opracowała firma Maxto.

Pasażerowie na wyświetlacze czekają, przypomnijmy, od listopada 2015 roku, kiedy to zakończyła się, warta 100 mln zł modernizacja peronów, tunelu i torów.

DO

Zakupy zrobią wolontariusze

Osoby starsze, z niepełnosprawnościami i te, które nie mogą wyjść z domu, mogą przy robieniu zakupów skorzystać z pomocy wolontariuszy. Miasto ruszyło z akcją „Siła w pomocy”.

– W tym szczególnym czasie najbezpieczniej jest zostać w domu. Tego zalecenia powinni przestrzegać przede wszystkim ludzie starsi i chorzy, którzy są w grupie podwyższonego ryzyka. Dlatego, apelując o niewychodzenie z domów, rozpoczynamy akcję pomocy osobom potrzebującym, które otrzymają wsparcie wolontariuszy polegające na zakupie leków, żywności i środków czystości – mówi prezydent Radosław Witkowski.

W akcję „Siła w pomocy” włączyli się harcerze z radomskiego hufca ZHP, harcerki ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej w Radomiu oraz żołnierze 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej. – Służba jest fundamentem harcerskiego wychowania. Pełnią ją codziennie,



Fot. UM Radom

bez względu na okoliczności, tysiące harcerów i harcerzy z całego kraju. Tym bardziej w tak szczególnej i trudnej dla całego społeczeństwa chwili jesteśmy gotowi nieść pomoc i być wszędzie tam, gdzie jesteśmy potrzebni – mówi Anna Malinowska ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

– Mimo, że uczestniczymy w wielu przedsięwzięciach związanych z zapobieganiem epidemii koronawirusa, to również tutaj wyznaczaliśmy grupę kilkunastu żołnierzy. Jeśli będzie takie za-

potrzebowanie, zwiększymy siły i środki – mówi ppłk Łukasz Baranowski, dowódca 62. Batalionu Lekkiej Piechoty Wojsk Obrony Terytorialnej.

Wolontariusze realizują zamówienia na zakup podstawowych artykułów do kwoty 100 zł i recepty na leki (bez ograniczeń kwotowych). Koszt zakupów pokrywa zainteresowany. Zgłoszenia przyjmuje biuro akcji pod numerami telefonów: 48 36 20 917, 48 36 20 918, 48 36 20 919 od poniedziałku do piątku w godz. 8-15.

Koordinacją działań zajmują się harcerze ZHP. – Na razie z naszego hufca mamy zaangażowanych 15 osób. Część z nich będzie pracować na infolinii przyjmując zamówienia, a pozostali będą robili zakupy – mówi Anna Tomala, komendant hufca ZHP w Radomiu.

Z pomocy można skorzystać dwa razy w tygodniu. W celu zapewnienia bezpieczeństwa osobom korzystającym z pomocy każda usługa ma swój unikatowy numer do wyłącznej wiadomości zgłaszających prośbę o pomoc. Tym numerem posługuje się wolontariusz wyposażony w specjalny identyfikator.

CT

Epidemia w regionie

Ponad 70 osób w regionie radomskim jest zakażonych koronawirusem – wynika z danych podawanych przez sanepid w środę. Zmarło dwóch mężczyzn – 43-letni kierowca z Radzanowa i 79-latek przewieziony do Radomskiego Szpitala Specjalistycznego z Nowego Miasta nad Pilicą.



Fot. Sylwia Wykuta

dawnego woj. radomskiego zakażone były 74 osoby. W szpitalach z powodu podejrzenia zakażenia COVID-19 leżało 18 chorych. Kwarantanną domową, na podstawie decyzji inspektora sanitarnego, objęto w dawnym woj. radomskim 1133 osoby, a nadzorem epidemiologicznym 1481.

W piątek, 20 marca zarząd

Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego potwierdził zakażenie koronawirusem u lekarza pracującego na Józefowie. – Pacjent przebywa w szpitalu w Warszawie, bo tam mieszka. I tam zaobserwował u siebie objawy chorobowe – tłumaczyła Karolina Gajewska, rzecznik MSS. – Lekarz nie miał kontaktu z pacjentami, miał natomiast kontakt z personelem szpitala. Wobec osób z kontaktu zostały wdrożone procedury – zgodnie z zaleceniami Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Radomiu.

W lecznicy na Józefowie prawdopodobnie – jak zaznacza Karolina Gajewska – został zlokalizowany pacjent „0”. – To osoba, która trafiła do nas 29 lutego. Była nieprzytomna, w ciężkim stanie, co uniemożliwiło przeprowadzenie wywiadu epidemiologicznego. Poza tym pacjent nie miał objawów świadczących o zakażeniu koronawirusem. Przebywał na oddziale wewnętrznym I – tłumaczy rzecznik MSS.

Sanepid postanowił w piątek o wstrzymaniu do odwołania wszystkich przyjęć chorych na pierwszą internę. – Szpital zdecydował o relokacji pacjentów z dodatnimi wynikami do szpitali zakaźnych wyznaczonych przez wojewodę mazo-

wieckiego, znajdujących się na terenie Mazowsza. Ośmioro pacjentów z wynikami ujemnymi zostanie wypisanych do domów – mówi Karolina Gajewska. – Na oddziale wewnętrznym I będzie wykonana dekontaminacja.

Mazowiecki Szpital Specjalistyczny otrzymał kolejne wyniki badań materiałów pobranych w poniedziałek. – Na ten moment potwierdzamy zakażenie koronawirusem u pięciu lekarzy, dwóch pielęgniarek – w tym u pielęgniarki pracującej też w innym szpitalu, w którym odnotowano przypadki zakażenia koronawirusem, u 10 pacjentów i dwóch osób z administracji – wylicza rzecznik MSS. – To łączna liczba osób od początku pojawienia się pierwszego potwierdzonego przypadku zakażenia w naszym szpitalu.

W piątek, 20 marca okazało się, że pielęgniarka z Radomskiego Centrum Onkologii jest zarażona SARS-CoV-2. Koronawirusa – jak poinformowała Izabela Leśkiewicz, rzecznik RCO – potwierdzono u niej w czwartek. Pielęgniarka miała kontakt z kilkoma pacjentami na dziennej chemioterapii i kilkoma osobami z personelu. Wszystkie te osoby objęto kwarantanną; zostały od nich, rzecz jasna, pobrane próbki do badań.

Mazowsze jako pierwszy region w Polsce uruchomiło unijne fundusze na walkę z koronawirusem. Dzięki temu do mazowieckich placówek trafi m.in. najbardziej potrzebny sprzęt ratujący życie i środki ochrony. Wartość projektu wyniesie aż 150 mln zł. Aby doposażyć szpitale, w pierwszej kolejności samorząd województwa uruchomił 10,5 mln zł w ramach rezerwy kryzysowej. – W środę finalizowaliśmy zakupy m.in. dla Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego. Już wkrótce trafi do niego pięć respiratorów i siedem urządzeń do dezynfekcji i dekontaminacji. To sprzęt, o który placówka wnioskowała w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa – wyjaśnia Marta Milewska, rzecznik Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

REKLAMA

STOWARZYSZENIE CENTRUM
MŁODZIEŻY ARKA W RADOMIU



BEZPŁATNIE ROZLICZYMY TWÓJ PIT
KRS: 000000 84608

Zapomniane miejsce

Przetrwał w doskonałym stanie zabory, dwie wojny światowe i okres komunizmu. Jego upadek zaczął postępować od 1988, gdy rodzina Janowskich sprzedała nieruchomość polsko-szwedzkiemu małżeństwu. Ci mieli zabytkowy dwór w Bartodziejach odrestaurować, a dopuścili do jego nieomal całkowitej dewastacji.



później majątek znalazł się w posiadaniu Marii Strojnowskiej, wdowy po Feliksie, a córki Kazimierza Grabowskiego, dyrektora generalnego Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W 1897 Maria Strojnowska sprzedała wieś Bolesławowi i Marii Maleszewskim. Maleszewski zmarł bezpotomnie 13 maja 1912 roku, a Bartodzieje zapisał Bolesławowi i Edmundowi Janowskiemu, herbu Jastrzębiec, synom Józefa i Idalii z Chorbkowskich, siostry jego zmarłej żony.

W sierpniu 1912 Bolesław Janowski nabył od brata część spadku i stał się właścicielem całego, liczącego 301 ha, majątku. Przyjeżdżali tu Przyłęccy z Bierwec, Lewandowscy z Dąbrówki Podlęznej, Prusakowie z Wośnik, Daszewscy z Orońska. Janowskich odwiedzali także Gombrowiczowie – właściciele niedalekiej Wsoli.

● KATARZYNA SKOWRON

W latach 30. i 40. XIX wieku, kiedy budowano klasycystyczny w stylu dwór w Bartodziejach, majątek należał do rodziny Mikulskich (1830-37). Mikulski sprzedał dworek Janowi Kuszewskiemu, dziedzicowi sąsiedniego majątku Lisów. Nowy właściciel nie cieszył się długo posiadaniem Bartodziejów – zmarł kilka miesięcy po ich nabyciu, w wieku 72 lat. Pozostawił żonę Marcjanę, syna Ludwika, dzierżawcę dóbr rządowych Kobylany

oraz córki: Izabellę i Wiktorię. Majątek po ojcu przejął Ludwik Kuszewski; wdał nim do 1842 roku. Po nim prawa do majątku nabyła mieszkająca w Bartodziejach żona – Antonina z Bilskich i matka. 14 marca 1844 roku majątek nabył Andrzej Deskur, właściciel sąsiedniego Gorynia. W 1861 wieś znów zmieniła właściciela – majątek nabyli małżonkowie Karol de Huntley Gordon i Laura z Sołtyków. W listopadzie 1883 spadkobiercy Karola Gordona sprzedali Bartodzieje Zenonowi Jakackiemu. Trzy lata

Bolesław i Maria Janowsky mieli dwoje dzieci: Krystynę (ur. 21 sierpnia 1908) i Józefa (ur. 21 lipca 1910). Krystyna w 1934 roku wyszła za mąż za Stanisława Konarskiego, syna Maksymiliana i Julianny z Fuldów, właściciela dóbr Kluczewsko w powiecie włoszczowskim. Józef Janowski natomiast – absolwent prawa i ekonomii na KUL-u ożenił się Jolantą z Żebrowskich, którą poznał w latach 30. w hucie Stalowa Wola, gdzie pracowała jako tłumacz. Po ślubie zamieszkali w Bartodziejach. I pozostali

tu do sierpnia 1940, kiedy wysiedlili ich hitlerowcy. Niemcy przekształcili majątek w ośrodek wypoczynkowy dla oficerów Wehrmachtu. Po załamaniu się niemieckiego frontu wschodniego dwór zamieniono w szpital wojskowy.

Kiedy majątek opuścili hitlerowcy, a nowa władza jeszcze nie nastała, wewnątrz dworu zniszczono, kradnąc, co się dało.

Janowsky wrócili do Bartodziejów pod koniec 1944 roku. Pozwolono im zamieszkać we własnym majątku; nie objęła go reforma rolna, bo był za mały. Jednak w dworskiej oficynie urządzono pocztę i posterunek, a później zainstalowano też milicjanta z rodziną. Na dwór nabrali chęci młodzi ze Związku Młodzieży Polskiej, którzy postanowili urządzić w nim swój ośrodek. Dzięki Jerzemu Gombrowiczowi nie doszło do realizacji tych planów – w Bartodziejach powstał dom pracy twórczej. Funkcjonował trzy lata.

Od odwilży 1956 Janowsky nie byli już nękani przez władze. Przez dziesięciolecia gospodarowali na resztkach dawnego majątku, ale coraz trudniej było utrzymać się z dochodów, jakie przynosiła szklarnia. Na większy remont dworu nie było szans, pieniędzy wystarczyło jedynie na bieżące naprawy. W latach 60. zmarł Bolesław, a w 1984 Józef. Gospodarstwo przejął jego syn Tadeusz, który w 1980 ożenił się z Anną Hauke. Do 1988 roku wraz z czworgiem dzieci: Kamilem, Jadwigą, Zofią i Janem mieszkali w Bartodziejach. Po sprzedaży majątku wyemigrowali do Szwecji.

Krystyna Gancarczyk-Hjorth, która kupiła dwór wraz z parkiem, zapowiadała generalny remont całego założenia. Prace w budynku nawet się zaczęły, ale po kilku miesiącach je przerwano, by nigdy nie wznowić. W latach 90. właścicielka przeprowadziła się do Szwecji

i od tego czasu dwór – niezabezpieczony i nieremontowany – niszczał. W 2003 roku budynek został podpalony. Pożar niemal doszczętnie strawił wnętrze i więźbę dachową, zawałyły się stropy. W tym momencie tak naprawdę skończyła się historia jednego z unikatów i piękniejszych zabytków regionu.

Służbom konserwatorskim nie udało się wymóc na właścicielce ochrony nieruchomości. Gmina też nic nie mogła zrobić, bo właściciele systematycznie płacili podatki. Dopiero w październiku 2006 roku, po dwóch latach od decyzji konserwatora, właścicielka ogrodziła dwór, co jednak w żaden sposób nie poprawiło tragicznego stanu zabytku. Zresztą ogrodzenie zostało wkrótce rozkradzione, a zabytkowy kompleks ulegał dalszej dewastacji. W czerwcu 2013 radomscy strażacy przeprowadzili wizję lokalną. Ustalili, że nieruchomość nie jest należycie zabezpieczona przed dostępem osób postronnych. Dlatego mazowiecki konserwator zabytków złożył do Prokuratury Rejonowej w Radomiu zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oraz wykroczenia, polegających na uszkodzeniu, niszczeniu oraz braku dostatecznego zabezpieczenia zabytkowego zespołu dworskiego w Bartodziejach.

W lipcu 2015 roku ruinę kupił radomski przedsiębiorca. Niestety, zaniedbywanego przez ćwierć wieku dworu – zdaniem ekspertów – nie da się uratować. Nowy właściciel złożył więc wniosek o wykreślenie nieruchomości z rejestru zabytków. Zinwentaryzował jednak pałac, by zbudować jego replikę. Uporządkował teren parku i nawet dokupił ziemi, by do majątku powrócił staw.

Korzystałam ze strony bartodzieje.pl



Zdjęcia: Symon Wyena

REKLAMA

CzarnoBiałe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

WYGRAJ DOFINANSOWANIE I POMÓŻ MŁODYM!

Kto może startować?

- agencje zatrudnienia
- NGO'S

ZŁÓŻ WNIOSEK OD 30 MARCA DO 20 KWIETNIA!

Co zyskasz?

- doświadczenie przy unijnym projekcie
- renomę i rozpoznawalność

Co musisz zrobić?

- zaplanować karierę młodym
- zapewnić staże, szkolenia
- pomóc w znalezieniu pracy

Komu pomożesz?

- osobom młodym do 29 roku życia, którzy chcą zdobyć doświadczenie zawodowe i pierwszą pracę

**ZYSKAJ DOFINANSOWANIE I ZREALIZUJ
SWÓJ AUTORSKI POMYSŁ!**

**Więcej informacji o konkursie Wojewódzkiego
Urzędu Pracy w Warszawie na:**

- 🌐 power-wupwarszawa.praca.gov.pl
- 👍 www.facebook.com/AktywniNaMazowszu/
- ☎ (0-22) 578-44-34
- ✉ punktinformacyjnyefs@wup.mazowsze.pl
- 📍 ul. Młynarska 16, Warszawa,
pon. – pt. 8.00 - 16.00, II piętro, pok. 34

Jest taka ulica w Radomiu

Kilkudziesięciu patronów radomskich ulic i placów to osoby wielce dla Radomia – jego historii, życia politycznego, gospodarki, kultury – zasłużone. W wielu przypadkach jest jednak tak, że dowiadujemy się, kim byli, w momencie nazwania ich imieniem ulicy, a potem o ich wyjątkowości zapominamy.

Plac Antonio

Corazziego

Śródmieście

Od ul. Żeromskiego, naprzeciwko parku im. Tadeusza Kościuszki



Fot. Archiwum ilustracji WNPW, St. Władysław Nadeau-PWN

Włoski architekt, przedstawiciel neoklasycyzmu. Mieszkał w Polsce przez blisko 30 lat i tu powstały jego najważniejsze dzieła.

Antonio Corazzi urodził się 16 grudnia 1792 roku w Livorno jako syn impresario teatru Avalorati. W 1811 roku ukończył szkołę pijarską, a potem kształcił się w Reggia Accademia delle Belle Arti del Disegno we Florencji. Edukację w akademii zakończył prawdopodobnie w 1816 roku, z drugą lokatą za projekt kościoła oraz teatru Diurno i teatru Goldoni z ogrodami, oranżerią, a także salą balową, maskardową i koncertową. Otrzymał też trzyletnie stypendium. W tym samym roku został członkiem Akademii Bolońskiej.

W 1818 roku, z inicjatywy Stanisława Staszica, rząd Królestwa Polskiego zwrócił się do rządu toskańskiego o skierowanie do Polski architekta. Wybór padł na Antonio Corazziego, który na początku 1819 przyjechał do Warszawy. 1 lutego został mianowany budowniczym generalnym Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji.

W swojej twórczości włoski architekt bardzo szybko przystosował się do klimatu architektonicznego Królestwa Polskiego, a w szczególności Warszawy, która w pierwszych dekadach XIX wieku żyła jeszcze tradycjami klasycystycznej epoki stanisławowskiej i tej architektury. Będąc uczniem szkoły toskańskiej, rozwijającej się na tradycjonalizmie form rodzimych, potrafił zrozumieć potrzebę nawiązania do warszawskiej

tradycji architektonicznej. Jego budowle, szczególnie te, które znajdują się na ciasno zabudowanych ulicach, zlewają się w jednolitą całość kompozycyjną ściany miejskiej. Wyróżnia je jedynie szlachetność linii i umiar dekoracyjny, właściwy architekturze początku XIX wieku, oraz skala i proporcja architektury czasów stanisławowskich.

Antonio Corazzi zrealizował w Polsce 50 własnych projektów, z czego aż 45 w Warszawie. Już z 1819 roku pochodzi projekt przebudowy kościoła i klasztoru karmelitanek na pomieszczenia Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. W następnych latach powstały projekty pałacu Towarzystwa Przyjaciół Nauk (1820), Pałacu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (1823), gmachu Komisji Województwa Mazowieckiego (1824), gmachu Komisji Rządowej Przychodów

Antonio Corazzi projektował także liczne wille, m.in. dom arcybiskupa Szczepana Hołowczyca na Nowym Świecie (1820), pałac dyrektora Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu (1825), własny dom przy ul. Wiejskiej (1828), wille przy ul. Senatorskiej i ul. Nalewki (1827), dom J. Morawskiego za Żelazną Bramą (1827), dom F. Młokosiewicza przy ul. Senatorskiej (1829), dom W. Kwiatkowskiego na Podwalu (1833), dom Wołoszewskiego przy ul. Brackiej (1834) oraz willę Sokółowskiego przy Al. Ujazdowskich (1845).

Zajmował się także zagadnieniami urbanistycznymi, o czym świadczy projekt regulacji placu Bankowego i placu Teatralnego czy układu cmentarza na Koszykach.

Poza Warszawą Antonio Corazzi zaprojektował gmach Komisji Województwa Sandomierskiego w Radomiu (w latach 1825-1827). W 1837 roku przygotował projekt pałacu barona Edwarda Rastawieckiego w Dołhobyczowie, a w następnych latach kościół (1834) i gimnazjum (1841) w Siedlcach, a także gimnazja: w Płocku (1834) i Suwałkach (1834).

W 1845 roku wrócił do Florencji, gdzie dwa lata później został powołany na członka Akademii Sztuk Pięknych. Tu wykonał m.in. projekt parlamentu (ok. 1860), Panteon di Dante (ok. 1865), teatrów w Aleksandrii i Kopenhadze. Zmarł 26 kwietnia 1877 roku we Florencji.



Fot. Symon Wyksta

i Skarbu (1824). W latach 1825-1833 zaprojektował gmach Teatru Wielkiego (z Adolfem Schuchem i Aleksandrem Ludwikiem Kozubowskim), jeden z najważniejszych projektów architektury neoklasycystycznej w Polsce.

Rada Miejska Radomia placowi przed dawną siedzibą Komisji Województwa Sandomierskiego nadała nazwę Antonio Corazziego 28 sierpnia 2017 roku.

NIKA

Spacerkiem po mieście

Stary Ogród



Fot. Symon Wyksta

To najstarszy publiczny park w Radomiu i jeden z najstarszych w Polsce. Lata dwudzieste XIX wieku to szybki rozwój Radomia, w którym właśnie ulokowano siedzibę nowo utworzonego (1816) województwa sandomierskiego. Miasto musiało się do rangi stolicy dostosować, więc Józef Sadkowski opracował plan regulacyjny, według którego Radom miał się rozwijać przez najbliższe kilkadziesiąt lat. Jednym z udogodnień dla radomian, wyszczególnionym na planie, był park. Jego lokalizację za nieistniejącymi już wtedy murami miejskimi, na podmokłych łąkach należących do dawnego szpitala św. Ducha, wskazał osobiście gen. Józef Zajączek – namiestnik Królestwa Polskiego. Zrealizowany w latach 1822-1824 park – w stylu angielskim – stał się jedną z głównych ozdób miasta. Główne wejście zlokalizowano od strony Grobli Mlecznej (obecnie ul. Okulickiego) – z półokrągłego placu rozchodziły się w kierunku północnym cztery promieniste aleje, między którymi wytyczono swobodnie biegnące ścieżki. W centralnej części założenia zlokalizowano ozdobny staw z wysepką, zasilany wodą z Mlecznej, której koryto biegnie przez park. Ogród w jednej części obsadzono drzewami pochodzącymi m.in. z hodowli książąt Czartoryskich z Puław. Pierwotnie dominowały tu jesiony, klony, lipy. W drugiej części założono sad. Dochód ze sprzedaży owoców był przeznaczany na utrzymanie parku.

Ogród Spacerowy, bo tak się nazywał, oddano do użytku w 1825 roku. Latem odbywały się tu koncerty, prezentacje strojów, festyny i potańcówki, a zimą na zamrożonym stawie urządzano ślizgawkę. W 1899 roku w parku – dzięki staraniom gubernatora radomskiego Jana Podgorodnikowa, prezydenta Radomia Konstantego Zaremby oraz radomskiego przemysłowca i filantropa Teodora Karscha – zorganizowano wystawę rolno-przemysłową, gdzie prezentowane były wyroby przemysłu hutniczego i metalowego z terenu guberni radomskiej, a także najdorzodniejsze okazy zwierząt i roślin. Wystawę odwiedziły tysiące mieszkańców Radomia i regionu.

Kiedy w 1867 roku oddano do użytku nowy park – naprzeciwko gmachu Komisji Województwa Sandomierskiego, Ogród Spacerowy zaczęto nazywać Starym Ogrodem. Po 1918 roku park został zmniejszony od strony obecnej ul. Okulickiego – zbudowano tam boisko piłkarskie, bieżnię i tor kolarski dla Radomskiego Koła Sportowego. W czasie II wojny park został mocno zdewastowany – władze niemieckie urządziły w nim parking dla maszyn budowlanych. Powojenna rewitalizacja ogrodu polegała na posadzeniu mnóstwa topoli, które zagłuszyły szlachetne gatunki drzew już tam rosnące. W latach 60. XX wieku na części dawnego założenia parkowego wybudowano węzeł komunikacyjny u skrzyżowaniu ul. Mireckiego z ul. Reja, a sam ogród wydłużono w kierunku północnym. Powstał zupełnie nowy układ alejek, niemający już nic wspólnego z dawnym Starym Ogrodem.

Stary Ogród został wpisany do rejestru zabytków w 1983 roku.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIEŚCENIOWY

PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI



- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

HAT' TRICK

SZYMONA WYKROTY



Piątek



14°/2°

t. odczuwalna 12° C
ciśnienie 1023 hPa
wilgotność 48%

Sobota



15°/1°

t. odczuwalna 14° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 45%

Niedziela



17°/2°

t. odczuwalna 17° C
ciśnienie 1010 hPa
wilgotność 39%

Poniedziałek



3°/-1°

t. odczuwalna -3° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 61%

Wtorek



3°/-2°

t. odczuwalna -2° C
ciśnienie 1023 hPa
wilgotność 41%

Środa



5°/-5°

t. odczuwalna 0° C
ciśnienie 1027 hPa
wilgotność 34%

Czwartek



4°/-2°

t. odczuwalna -1° C
ciśnienie 1017 hPa
wilgotność 81%

źródło: twojapogoda.pl

Z pożółkłych szpalt

Pokaz sprawności
Straży Ogniovej

W niedzielę, 9 bm. o godz. 9 wiecz. po ukończonem posiedzeniu Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości m. Radomia, prezes Woj. Zw. Stow. Poż. p. Zdzisław Przyjałkowski zaprosił zebranych do Remizy Strażackiej (Długa 8), gdzie sprezentował sprawność pogotowia ratunkowego i działalność siłowni motorowej. Obie próby wypadły zadowalająco.

Słowo nr 60, 13 marca 1930

Cyganie

Od wielu dni grasują po Radomiu cyganie, przybyli w dość pokaźnej liczbie. Obóz ich znalazł sobie przytułek przy ul. Basenowej. Cyganie krają po domach, proponując wróżenie względnie prosząc o jałmużnę. Cechuje ich niezwykła natarczywość i z tej racji stanowią dla mieszkańców istną plagę. Trzeba koniecznie tej pladze jakoś przeciwdziałać.

Słowo nr 66, 20 marca 1930

Udużona świnią

Posterunkowy II Komisarjatu P. P. w Radomiu pełnią służbę w nocy na ul. Starokrakowskiej, ujrzał zbliżającego się osobnika niosącego jakieś zawiniątko. Na widok policjanta osobnik ów pakunek porzucił, sam zaś zbiegł w ulicę Narutowicza. Jak się okazało, osobnik porzucił świnię wagi około 30 klg., udużoną, pochodzącą prawdopodobnie z kradzieży. Złodzieja nie udało się ująć z powodu ciemności. Świnia znajduje się w II Komisarjacie.

Słowo nr 66, 20 marca 1930

Zginęła paczka z obuwiem

Najman Herszek, zamieszkały przy ul. Szwablikowskiej 20, zameldował, że dnia 17 b. m. wieczorem dał parę paczek furmanowi Goldwaserowi Herszkowi, zam. przy ul. Kozienickiej 31, by ten odwiózł paczki na stację kolejową. Jedną z paczek, w której było 11 par obuwiu – w czasie przewożenia zginęła. O kradzież podejrzany jest furman Goldwaser. Wartość skradzionej paczki wynosi 400 zł. Dochodzenie prowadzi się.

Słowo nr 66, 20 marca 1930

Znów wymuszanie pieniędzy
na wódkę

Malman Teofil i Franciszek, obaj zamieszkali we wsi Notarwice, gminy Kowala i Kudła Franciszek ze wsi Trablice, gminy Gębarzów, na torze kolejowym około stacji kolejowej w Radomiu zaczęli powracających z Radomia do domu Nowaka Lucjana i Salamsię Juliana ze wsi Gąsawy Plebańskie, gm. Rogów, żądając od nich pieniędzy na wódkę. Gdy Nowak i Salamsia odmówili pieniędzy, napastnicy pobili ich. Sprawców aresztowano i przekazano władzom sądowym.

Słowo nr 66, 20 marca 1930

O higienę przy sprzedaży
produktów spożywczych
na stacjach kolejowych

Donoszą nam, że na niektórych stacjach Dyrekcji Kol. Radomskiej przez dzierżawców bufetów kolejowych nie są wykonywane ściśle wydane zarówno przez Ministerstwo Komunikacji jak i przez Dyrekcję Kolejową przepisy, zapewniające higienę przy podawaniu potraw, a zwłaszcza pieczywa w pomienionych bufetach i w pociągach.

Jak nam wiadomo, wspomniane zarządzenia nakazują, aby bułki i chleb (w kawałkach) sprzedawane były wyłącznie w zamkniętych torebkach z przezroczystego papieru, jednak na niektórych stacjach w bufecie i w pociągach podaje się pieczywo często brudnymi rękoma sprzedawcy.

Zwracamy na to uwagę władz Dyrekcyjnych, by zarządziły aby wydane w tym względzie zarządzenia były respektowane.

Słowo nr 67, 21 marca 1930

Związek Autorów
i Kompozytorów Scenicznych

Związek Autorów i Kompozytorów Scenicznych, mający swoją siedzibę i Zarząd Główny w Warszawie utworzył w Radomiu swe przedstawicielstwo. Główną troską Związku jest ochrona praw autorskich i kompozytorskich, oraz pobieranie ustalonych tantiem autorskich od widowisk i koncertów zarówno stałych jak i gościnnych.

Słowo nr 67, 21 marca 1930

				5		2		6
			9			4		
	5	8						
		9						
					4		7	9
			6	2				3
3			1	4		7	6	
		2				5		
8					3			

						5		
8				6		1		
	9	2			5			4
				2		9		
				4				
			3	1	8		2	
		7		8			3	
		5	6					
	8	4	9				7	

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

**NIE
PRZEPŁACAJ!**

**rekord
TAXI**

2zł/km. / 5,50zł trasa
721 721 006

Igrzyska przełożone

Igrzyska XXXII Olimpiady Tokio 2020 zostały przełożone na 2021 rok – poinformował Międzynarodowy Komitet Olimpijski.

Sportowcy muszą poczekać na olimpijską rywalizację. Pandemia koronawirusa spowodowała, że najważniejsza sportowa impreza świata po raz pierwszy w historii została przełożona. „W obecnych okolicznościach i na podstawie informacji dostarczonych przez WHO prezydent MKOI i premier Japonii doszli do wniosku, że igrzyska muszą zostać przełożone na termin po 2020 roku, ale zostaną przeprowadzone nie później niż latem 2021 r. Wszystko w celu ochrony zdrowia sportowców, osób uczestniczących w igrzyskach olimpijskich i społeczności międzynarodowej” – napisał Międzynarodowy Komitet Olimpijski w swoim komunikacie.

Decyzja o przełożeniu igrzysk została spowodowana licznymi apelami Narodowych Komitetów Olimpijskich, także PKOl i całego świata sportu.

Przełożenie igrzysk jest sytuacją bezprecedensową w historii światowego olimpizmu. Do tej pory Międzynarodowy Komitet Olimpijski nigdy nie znalazł się w sytuacji, aby musiał przełożyć igrzyska na inny termin.

Szansę na udział w igrzyskach olimpijskich i paraolimpijskich mają też sportowcy z Radomia i regionu radomskiego. Na olimpijskich arenach, o ile wywalczą kwalifikację, będziemy ich mogli zobaczyć dopiero za rok.

MN

Sport stop

Od paru dni w Polsce obowiązuje stan epidemii. Koronawirus sprawił, że sport nie tylko w Radomiu, ale w całym kraju i na świecie się zatrzymał.

● MICHAŁ NOWAK

Poszczególne związki sportowe w Polsce sukcesywnie zawieszają rozgrywki. Niektóre z nich podjęły już decyzje o zakończeniu zmagania w sezonie 2019/2020. Tak było w przypadku koszykówki. Zarząd Energa Basket Ligi najpierw zawiesił rozgrywki, a po paru dniach zdecydował się zakończyć sezon na obecnym etapie. Radomski HydroTruck ostatecznie uplasował się na 12. miejscu w tabeli Energa Basket Ligi.

– Liga odwołała zawieszenie, które trzymało nas w niepewności. Myślę, że trzymanie wszystkich w niepewności i tym zawieszeniu nikomu by nie pomagało – mówi Piotr Kardaś, prezes HydroTrucku.

Również w niższych ligach koszykarskich już nie grają. Rezerwy HydroTrucku uplasowały się na trzecim miejscu w tabeli drugiej ligi.

Polskie kluby stanęły teraz przed trudną i nietypową sytuacją, z którą muszą sobie poradzić. Mowa tu choćby o kontraktach zawodników, które w większości obowiązują do końca czerwca.

Piłkarze, na każdym szczeblu rozgrywkowym, na razie czekają. Obecnie Polski Związek Piłki Nożnej zdecydował o odwołaniu zmagania do 26 kwietnia włącznie. Co będzie dalej? Na razie nie wiadomo. Kluby czekają na decyzje, a zawodnicy pozostają w domach i trenują indywidualnie.



Fot. archiwum ocsadleni.pl

Co ciekawe, piłkarskie kluby pierwszoligowe, w tym Radomiak, we współpracy ze sponsorem tytularnym rozgrywek, przygotowały substytut emocji meczowych. Kibice pomagali swoim drużynom w rywalizacji... w popularną grę państwa-miasta. Wszystko rozgrywało się na profilach klubów na Facebooku, a w samą akcję włączeni zostali również ich sympatycy.

Sezon 2019/2020 dobiegł końca także w PlusLidze i Lidze Siatkówki Kobiet. Zespoły nie wrócą już w tych rozgrywkach na parkiet. W PlusLidze rywalizacja została

zakończona na etapie, jaki został rozegrany do 12 marca. Cerrad Enea Czarni Radom zakończyli więc rozgrywki na siódmym miejscu z dorobkiem 32 „oczek”. Faza zasadnicza nie została dokończona, dlatego też władze ligi zdecydowali, że nie będzie przyznany tytuł mistrza Polski. Nieco inaczej wygląda sytuacja w Lidze Siatkówki Kobiet. Tam faza zasadnicza została rozegrana do końca, w związku z czym tytuł mistrza został przyznany ekipie Grupy Azoty Chemika Police. E. Leclerc Radomka Radom uplasowała się na 10. miejscu.

MN

REKLAMA



Uprzejmie informujemy, iż w związku ze wzmożoną ilością zachorowań wywołanych koronawirusem SARS-CoV-2 w trosce o zdrowie osób egzaminowanych oraz pracowników WORD

Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego podjął decyzję o zawieszeniu przeprowadzenia wszystkich egzaminów państwowych na prawo jazdy oraz zapisów na egzaminy

DO ODWOŁANIA

Wniesione opłaty za egzaminy zachowują ważność.

O wznowieniu możliwości zapisu na egzamin WORD będzie informował na bieżąco.

**Dla osób w szczególnej sytuacji (konieczności przeprowadzenia egzaminu ze względu na zawarte umowy czy skierowania) istnieje możliwość, po wcześniejszym ustaleniu telefonicznym, odbycia egzaminu w WORD Warszawa, ul. Odlewnicza 8, tel.: 22 59 76 704
Email: sekretariat@word.waw.pl**